N^er 292. ROK 1835. SRODA 23 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Wiktoryi P.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Dziś Sławomira.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godz:	Barometr do 0 0 R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
7	27"8"',825	—12°, 1	0"', 68	Zaden	Pochmurno	
12	8, 888	— 8, 0	0, 85	Pł. Zacnodni słaby	,, ,,	
22 3	8, 750	— 6, 8	0, 93	,, ,,	,, ,,	
9	8, 790	— 6, 8	1, 00	,, ,,	,, ,,	

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Część Urzędowa

LOTERYA KRAJOWA.

W 691 ciągnieniu d. 23 Grudnia 1835 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

64. -- 86. — 28. — 30. — 27.

Przyszłe Ciągnienie 692 przypada d. 30 Grudnia 1835 r.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia 21 i 22 Grud: 1835 roku	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4 Zł	4 gr
Korzec Pszenicy..	12	15	11	20	11	—	9	15
— Zyta...	6	20	6	13	6	—	5	24
— Jęczmien:	7	10	6	20	6	—	5	—
— Owsa	4	10	4	—	3	24	—	—
— Grochu.....	12	—	10	—	8	15	8	—
— Jagieł.......	18	--	16	—	15	--	13	15
— Rzepaku ..	26	—	24	—	22	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Ceny bydła z targu dnia 15 *Grudnia* 1835 *r.*

Wół ważący mięsa czystego funtów —, złp. —; funtów — złp. —; funtów 450, złp. 156; funtów 300 złp. —; funtów 250, złp.—. Krowa średnia tłusta ważąca mięsa funtów 300 kosztuje złp. 108; chuda ważąca mięsa funtów 150 kosztuje złp. 49; Cielę średnie ważące mięsa funtów 43 kosztuje złp. 13 gr. 8 Wieprz średni spaśny ważący mięsa funtów 300 kosztuje złp. 120; chudy ważący mięsa funtów 138 kosztuje zł. 46. Skop średni ważący funtów —, kosztuje zł: — gr: —.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Część Nieurzędowa

(A. N.) Zwyczaj przesyłania biletów z *powinszowaniem Nowego Roku*, połączony jest z niedogodnościami, dla których uniknienia, wprowadzono po różnych znakomitych za granicą miastach zaradczy środek, to jest: przesyłania do *kassy wsparcia*, jakowej ofiary

pieniężnéj, a na kassyera włożono obowiązek, ażeby na Nowy Rok wygotował listę dawców ofiar i takową do zamieszczenia przy Gazecie miéjscowéj podał. Oznajmienie takie przyjmowane jest od każdego z przyjaciół ludzkości, za bilet od serca pochodzący.— Oby Towarzystwo Krakowskie Dobroczynności, zechciało korzystać z chwalebnego przykładu, i przed zaczynającym się teraz Nowym Rokiem, o podobném przedsięwzięciu, z swojéj strony Publiczność Krakowską, skorą zawsze w niesieniu pomocy bliźnim, wcześném zawiadomieniem uprzedzić raczyło!.. *A. C.*

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Warszawa 18 *Grudnia. Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu.* Ponieważ dostrzedz się dały przypadki, że niektóre osoby w rewolucyi uczestnictwo mające i za granicę wyszłe, chociaż późniéj korzystając z udzielonéj najłaskawszéj amnestyi do kraju powróciły, otrzymanych jednak pozwoleń zamieszkania w kraju nieokazawszy władzy skarbowéj, uważane jako nieobecne, na liście osób niekorzystających z amnestyi do postanowienia Rady Administracyjnéj z dnia 28 czerwca (10 lipca) r. b. dołączonéj, zamieszczone zostały, na których majątki konfiskata jest wyrzeczoną ze skutkami postanowieniem z d. 2 (14) kwietnia r. b. przepisanemi; Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu przeto, podaje do publicznéj wiadomości, że osobom, któreby mniemały, iż umieszczenie ich na liście osób z amnestyi nie korzystających jest niewłaściwe, będące jedynie skutkiem pomyłki, pozostawia się możność żądania sprostowania takowéj, a zarazem usunięcia wszystkich skutków z niéj wynikających a to w drodze poniżéj przepisanéj. 1) Wszelkie prośby tak o wykreślenie z listy osób z amnestyi niekorzystających jako i o zwrót majątków w skutek tego konfiskacie uległych, mają być w ciągu sześciu miesięcy od daty ogłoszenia niniejszego rosporządzenia, przedstawione przez osoby interessowane naczelnikom wojennym województw, w których osoby pomienione są zamieszkałe. 2) Podania w téj mierze zanoszone, obejmować powinny wyjaśnienia, kiedy czyniący takowe korzystali z udzielonéj im amnestyi; nadto, winny być wsparte świadectwami co do czasu, od którego proszący w królestwie się znajdują, niemniej co do czasu i miejsca, w którym wznowili przysięgę na poddaństwo Najjaś: Panu. 3) Po rozważeniu tak podania jako i świadectw do niego dołączonych, naczelnicy wojenni przedstawiać będą rapporta do dalszych JO. Księcia Namiestnika królestwa decyzyi, które następnie Kommissyi Rządowéj Przychodów i Skarbu w celu wyjednania ostatecznego rosporządzenia Rady Administracyjnéj, tak we względzie wykreślenia szczególnych osób z listy niekorzystających z amnestyi, jako i dla zwrócenia tymże uległych konfiskacie majątków, z kancellaryi przybocznéj Jego Książęcéj Mości kommunikowane będą.

Radca Stanu Dyrektor Wydziału
(podpisano) *Piwnicki.*
Sekretarz dyrekcyi
(podpisano) *Drozdowski.*

Bank Polski podaje do publicznéj wiadomości, iż na mocy art: 22 postanowienia królewskiego z d. 17 (29) stycznia 1828 roku tudzież dekretów Najjaśniejszego Pana z d. 21 stycznia (2 lutego) i 21 października (3 listopada) 1830 roku utworzone pod nadzorem Kommissyi umorzenia długu krajowego, bilety bankowe 5 złotowe, w obieg puszczone zostają. Bilety takowe przeznaczone do stopniowego zastąpienia biletów kassowych błękitnych, równie z innemi biletami bankowemi codziennie wzwykłych godzinach, na srebrną monetę bez żadnych potrąceń w kassie Banku wymienione być mogą. Dla łatwiejszego z niemi obeznania, wzory ich

rozesłane zostały po wszystkich kassach skarbowych, gdzie w równi z srebrem przyjmowane będą.

W Warszawie 3 (15) grudnia 1835 r.
Radca Stanu Prezes
(podpisano) *Lubowidzki.*
Sekretarz jeneralny
(podpisano) *Łubkowski.*

Petersburg 6 *Grudnia.* Dnia 6 b. m. umarł w Helsingfors, (stołecznem mieście Finlandyi), jeden z najznakomitszych orientalistów, były professor Krakowskiego uniwersytetu, członek królewskich Azyatyckich towarzystw Londyńskiego i Paryzkiego, Alexander Szemioth, w 34 r. życia. Zyskał on sobie wielką sławę wydaniem najdokładniejszéj, z dotąd znanych, historyi Arabskiego cesarstwa abbasydów i utrwalił ją innemi znakomitemi dziełami w językach polskim, francuzkim i łacińskim. Ciągłe prace wcześnie zwątliły pożyteczny jego żywot i Szemioth zszedł ze świata z młodocianym jeszcze duchem, lecz styrany ciężkiemi niemocami ciała, nieodstępnemi towarzyszkami gorącego zamiłowania nauki, które pracowitych mężów wcześnie do grobu wpędzać zwykły. Umarł on z suchot, zostawując wielką liczbę ważnych prac uczonych. Ogłoszone już wydanie w arabskim oryginale, wraz z rossyjskim przekładem podróży Abulfazla, w następnym roku z druku wyjdzie, staraniem professora adjunkta tutejszego uniwersytetu p. Heitlin.

Wiedeń 2 *Grudnia.* — Mówią tu z pewnością o utworzeniu slacheckiej gwardyi włoskiej, która na wzór węgierskiej ma być urządzona. Gwardya ta składać się ma z 85 szlacheckiej młodzi i według życzenia N. Cesarza J. najlepsi z całej armii officerowie, wybrani być maią na jej dowódzców i instruktorów. Gwardya ta po pierwszy raz wystąpić ma na przyszłą wiosnę w czasie koronacyi NN. Cesarstwa JJ. w Medyolanie a okoliczność ta tém więcej powyższą wiadomość utwierdza.

Dnia 10 *Listopada.* C. K. naturalista, pan Natterer, po wielu przebytych niebezpieczeństwach i stratach, uniknąwszy burzliwych scen w północnéj Brazylii, których był świadkiem, po 56 dniowéj podróży morskiéj, przybył d. 9 listopada na angielskim statku parowym do Londynu. Od czasu zamordowania prezydenta północnéj Brazylii i zajęcia Para w dniu 7 stycznia r. b. przez Indyan, miasto to było widownią krwawych wypadków. Z powodu tego gdy handel ustał, gdy żadne okręty nie odbijały, podróżny nasz nie mógł z tych miejsc wyjechać. Najokropniejsza scena rewolucyjna zdarzyła się d. 14 sierpnia; przez dni 9 trwała walka, każdy dom był zdobyty, zrabowany, i wszyscy biali wymordowani. Natterer ratował się ucieczką na okręt angielski *Race Horse*, lecz wszystkie swoje zbiory musiał zostawić powstańcom. Za wdaniem się kapitana tego okrętu, w czasie zawieszenia broni, udał się on dnia 30 sierpnia do Para, i otrzymał poswolenie poszukiwania swojéj własności. Przybywszy do swego mieszkania, zastał wszystko w największym nieładzie i zniszczeniu, skrzynie wyłamane, powyrzucane przedmioty, a z licznéj menażeryi większa część pozabijana, a co było do użycia zjedzone zostało. Z wielkiém niebezpieczeństwem chodził przez tydzień na ląd, i zgromadzał szczątki swoich zbiorów, które przenosił na okręt; bo Indyanie zabijali każdego, kto nie miał karty bezpieczeństwa od ich prezydenta Eduardo. Z braku czasu i ludzi do przenoszenia tych rzeczy, musiał reszty zbiorów zaniechać, i odpłynąć może na zawsze z téj części świata, którą przez lat 18 objeżdżał i zbadywał. Że zaś wielki transport 22 skrzyń, który nasz naturalista w jesieni przeszłego roku wyprawił, najlepiej dochowany przybył do Wiednia w kwietniu b. r. i który zawierał zbiór najważniejszych przedmiotów (200 zwierząt ssących, 1700 ptaków, 150 zwierząt ziemnowodnych, 190 ryb, 150 pak z nasionami, przeszło 400 przedmiotów etnograficznych, zebranych z przeszło 20 pokoleń indyjskich), przeto strata teraźniejsza ogranicza się jedynie na zbiorach poczynionych od owego czasu

i na tych, które wtedy przesłanemi być nie mogły. GCW.

Bruxella 3 *Grudnia.* Król i królowa Belgijscy wrócili przedwczoraj z podróży swojej do Bruxelli. Nad powodami tak długiego w Paryżu bowienia, są zdania rozmaite. Podług jednych jest królowa znowu przy nadziei i nierównie więcéj cierpi niż przedtem, to też miało być główną przyczyną dłuższego nad zamiar bawienia za granicą. Słabość króla także się do tego w części przyczyniła. Inni utrzymują, że to nastąpiło z powodów politycznych. Wiadomo z niektórych pism oppozycyjnych francuzkich i belgijskich, że wprowadzenie w wykonanie niektórych punktów konstytucyi belgijskiéj, ściągnęło na siebie niechęć doktrynesów francuzkich. — W skutku tego wystąpią panowie Theux, Ernest, d'Hu-art, i Evain z ministerstwa, a panowie Lebeau, Raikem, Coghem i Goblet większą rękojmię doktrynerom dający, obejmą ich miejsca. Rzecz ta jest bardzo do prawdy podobną, ale zapewnić można że odmiana tego rodzaju, oburzyłaby na siebie całą religię, gdyż dzisiejsi ministrowie są przez nich zgodnie z okolicznościami i potrzebami kraju zawiadywane; oprócz tego liczyć jeszcze mogą na silną pomoc Senatu czyli Izby, dopoki tylko na obecnéj pozostaną drodze. Ostatnie prawa na nadzwyczajnéj sessyi ustanowione, są tego najoczywistszym dowodem. GPS.

Grecya. Stan dzisiejszéj armii Greckiéj podają jak następuje: Wojsko regularne wynosiło w Sierpniu 5148 ludzi, nieregularne 1463, żandarmerya 1351, razem 7962, dodawszy do tego 37 kommendantów placu, oficerów niesłużbowych 43, na połowie żołdu 150, wogóle 8,208 ludzi. Utrzymanie tego wojska kosztuje krajowi rocznie 12 milijonów drachmów, a zatem większą połowę rocznego przychodu. Dalej wypada przejść po czynione przez regencyę dla ulepszenia wojska odmiany. Pomiędzy 30 jenerałami i officerami wyższemi znajduje się tylko 7 Greków i Hellenów. Nie trzeba pominąć że żaden Grek nie ma stopnia wyższego jenerała. Na 258 officerów niższych jest 139 Bawarczyków a 119 Greków i Hellenów. Podofficerów jest 4860 z tych 3350 Bawarczyków a 1510 Greków, pomiędzy temi wszakże jest tylko 300 z dawnéj służby, chociaż regencya przy objęciu rządów zastała 1500 podofficerów zdatnych do boju. Officerowie pod dowództwem p. jenerała Schmajz zachowywali starannie tę taktykę, ażeby nawet Greckich zasłużonych żołnierzy nie przyjmować do wojska, lecz przekładali nadto werbunki z wielkiemi niedogodnościami w Stambule i Smyrnie wykonanywane, ażeby zebrać tam zliwki wagabundów i utworzyć z nich pod dowództwem niemieckich officerów *Narodową armiję Grecką.* GPS.

Semlin 4 *Grudnia.* Czytamy w Gazecie Wrocławskiéj że książe Miłosz od czasu powrotu swego ze Stambułu jest w Pojarewatz przedmiotem uwielbienia. Korresspondent gazety przypisuje to usposobieniu ludu Serbskiego, który swojego księcia dla tego tylko kocha, że ma wielką wziętość i znaczenie w Stambule. »Lud ten (pisze pomieniony korresspondent) nie widzi, że nie tylko książe Miłosz nienaruszony, ale nadto obsypany honorami i godnościami do kraju powrócił, powszechne bowiem było przed jego odjazdem mniemanie, że on za przykładem wielu gubernatorów, namiestników i paszów tureckich w Stambule przytrzymany zostanie. Przy dzisiejszym stanie rzeczy w Serbii, może Miłosz, postępując mądrze, zrobić użytek ze swego stanowiska i zapewnić Serbii przyszłość szczęśliwą, powinien jednak zaprowadzić zbawienne dla kraju reformy.» Książe Miłosz zrodziną swoją zamierza odbyć podróż do Wiednia. G. W.